

KURJER WILEŃSKI

Sowiety wkroczyły do Finlandii

Pierwsze walki

LONDYN, (Kor. wł.). Dziś popoł. biuro „Reutera“ podało wiadomość o rozpoczęciu przez wojska sowieckie działań wojennych.

W godzinach porannych NAD STOLICĄ FINLANDII HELSINKAMI UKAZAŁY SIĘ SAMOLOTY SOWIECKIE, które przeleciały nad miastem nie zrzucając bomb. Był to pierwszy prawdziwy alarm lotniczy, który przeżyła stolica Finlandii.

Według niesprawdzonych jeszcze wiadomości samoloty sowieckie miały obrzucić bombami lotnisko wojskowe pod Helsinkami.

Jednocześnie przed portem stolicy fińskiej UKAZAŁY SIĘ SYLWETKI JEDNOSTEK BOJOWYCH SOWIECKIEJ FLOTY BAŁTYCKIEJ NAJEŻONEJ ARMATAMI.

Według tegoż doniesienia wojska sowieckie przekroczyły granicę fińską. Bliższych wiadomości o przebiegu działań wojennych na razie brak.

cili 30 b. m. stolicę Finlandii poseł i przedstawiciel handlowy ZSRR.

Zanim jednak poseł fiński wręczył rządowi sowieckiemu nową notę rządu fińskiego, został wezwany do komisariatu spraw zagranicznych, gdzie zastępca narkomindieła. Potiomkin, wręczył mu oświadczenia rządu sowieckiego o zerwaniu stosunków dyplomatycznych.

W ten sposób druga nota rządu fińskiego, wyrażająca zgodę na poprzednie ultimatum rządu sowieckiego, nie została rozpatrzona.

W tym samym mniej więcej czasie prezes rady komisarzy ludowych ZSRR, Mołotow wygłosił przez radio przemówienie, które podajemy obok:

Tak się przedstawia chronologiczny przebieg wypadków w dniu 29 bm.

30-go rano ambasador U.S.A. w Moskwie wręczył Mołotowi dokładny tekst mediacyjnego pisma Roosevelta, w którym Roosevelt między innymi pisze, że przejęty troską o dalszy rozwój wypadków, proponuje swoje pośrednictwo.

Odpowiedź Moskwy na mediację Roosevelta, w chwili gdy rozpoczęły się działania wojenne nie była jeszcze znana.

Dowódca floty sowieckiej na Bałtyku mianowany zastępcą Woroszyłowa

Jak donoszą gazety sowieckie, dowódca bałtyckiej sowieckiej floty wojennej został mianowany zastępcą narkoma wojny, marszałka Woroszyłowa, i głównodowodzącym sowieckich sił zbrojnych na lądzie i morzu na froncie fińskim.

HELSINKI (Elta). Radio fińskie podaje szczegółowy komunikat o wtargnięciu wojsk sowieckich na terytorium Finlandii. Według tego komunikatu 13 samolotów sowieckich bombardowało południowe przedmieście Helsinki. W mieście w tym czasie był zupełny spokój. O godz. 11 ukazały się nad miastem dalsze cztery samoloty sowieckie. Po rozpoczęciu ognia z baterii przeciwlotniczych samoloty te wycofały się. Ze strony morza słychać było strzelaninę armatnią. Zrzucone w Viborg bomby zapalające wywołały trzy pożary.

Na pograniczu przerwane zostały trzy kable telefoniczne, na które rzucono ze strony sowieckiej 50 granatów. Niektóre miejsca graniczne zajęła armia sowiecka.

Bomby zrzucone na lotnisko w Malmo spadły o 400 metrów od budynków administracyjnych. Straty są nieznaczne. Ofiar żadnych nie ma. Fińskie baterie przeciwlotnicze straciły dwa samoloty sowieckie.

Według wiadomości radiowych Sowiety przygotowują desant marynarki wojennej. Ludność Helsinek wezwana została do opuszczenia ulic w czasie alarmów lotniczych a nauczyciele otrzymali rozkaz nie wypuszczania dzieci ze szkoły po ogłoszeniu alarmu.

Ogólnie, jak donoszą, do południa w Helsinkach panował spokój. Pogoda była dobra. Kobiety i dzieci zbierały się w oznaczonych miejscach, skąd autobusami i autami miały być z Helsinek ewakuowane. Paniki nie zauważono.

HELSINKI. (Elta). Urzędowo donoszą z Helsinek: Samoloty sowieckie zrzuciły na bazę lotniczą w Malmo, 5 mniejszych bomb, które jednak większych strat nie wyrządziły. Na dzielnicę robotniczą w Helsinkach, Soursaas, zrzucono z samolotów odezwę. Władz Vammaelsu przy cieśninie Karelskiej została ostrzelana ogniem artyleryjskim od strony morza.

W miejscowości Kivinevo toczą się walki artyleryjskie. W miejscowości Suojaerv wojska sowieckie zajęły teren, który w rejonie Hersylae wchodzi w granicę sowiecką.

Anglia — Z. S. R. R.

RZYM. (Elta.) W związku z wzrastającym napięciem stosunków między Finlandią a Sowiecami „Gazetta del Popolo“ pisze, że brytyjski minister spraw zagranicznych Halifax oświadczył ambasadorowi sowieckiemu w Londynie, że Anglia nie ma

zamiaru ofiarować się za Finlandię. Anglia nie widzi żadnej potrzeby zerwania stosunków handlowych z Rosją Sowiecką. Anglia ma nadzieję, że wkrótce zostaną zawarte z Rosją Sowiecką i inne, oprócz gospodarczych stosunki.

Przemówienie Prezydenta Litwy w Sejmie

(Dokończenie)

Wszak lepiej ciężar ten dźwigać, niż być wplątanym w wojnę. Litwa dotychczas od niej ochroniona czuje się szczęśliwsza od państw przez wojnę spalonych, pogrzebionych i wyniszczonych. Takie zupełnie odrębne samopoczucie dodaje nam więcej siły do wytrwania, do dźwigania ciężarów bez szemrania. Nie szczeniemy więc ofiar których może zażądać od nas ojczyzna. Dopóki ona jako matka jest żywa, dopóty i jej dzieciom należy pracować nawet i bardzo ciężko. Ta myśl musi nas wzmacniać i dodawać bodźca do wysiłku. Gdy wydatki naszej ojczyzny i gospodarstwa narodowego wzrosły, to gdzież mamy szukać źródła dochodu? Przecież my nie odkryliśmy ani podziemnych skarbow, ani żadnych kopalń, któreby dały nam oczekiwany zysk, a jednak nasze źródło dochodu jest niewyczerpalne. Co je stanowi? Praca. Praca i jeszcze raz praca. W tej czy innej dziedzinie sumiennie i porządnie wykonywana. Tyle będziemy mieli na ile zapracujemy. Dzięki pracy Litwa stała się niepodległą, odbudowała się i odnowiła przez pracę, może i dalej wzrastać w potęgę, zapewnić większy dobrobyt i pozostać wolną. Dlatego wszyscy powinniśmy więcej, intensywniej pracować i powiększać produkcję. Rząd kierując gospodarką kraju musi trzymać się zasady: lepsza i intensywniejsza produkcja. Każdy jego projekt lub reforma są dobre, jeżeli są uzgodnione z tą zasadą; złe, jeżeli stoją z nią w kolizji. Co jest słuszne dla rządu, nie może być niesprawiedliwe i dla każdego obywatela, jakiego by zawodu on nie był, czy zajmuje on wyższe, czy też niższe stanowisko. Nie możemy, biorąc ogólnie, skarżyć się na Litwinów, że nie są pracowici. Dobrze o nich świadczy Litwa powojenna, odznaczająca się swym wielkim postępem. Nie możemy wszakże przemilczeć o ludziach z jakiej nie pochodziliby oni sfery, odznaczających się małą tężyzną, oraz innymi cechami nieporządku. Spotykają się przemysłowcy, czy inni pracodawcy nie odróżniający swej kasy osobistej od kasy przedsiębiorstwa, wymagających od robotników dużo, a od siebie mało. Jednostki takie, doprowadzają swe przedsiębiorstwa do ruiny, a robotników do utraty pracy. Jest również dużo robotników, wiele zarabiających, lecz swój zarobek przepijających, lub w inny sposób marnotrawiących. Osobnicy tacy w poniedziałek nie pracują, i we wtorek do pracy przychodzą nie trzeźwi. A gdy zimą kończy się praca, znajdują się bezrobotni, wywołują różne zamieszki i wymyślają na rząd, że ani oni sami, ani ich rodziny nie mają co jeść. Prze-

cież winien on jest zato, że nie opiekuje się nimi biednymi! A gdy samorząd znajdzie im gdziekolwiek pracę, to odmawiają, tłumacząc się, iż nie odpowiada ona ich zawodowi. Są również gospodarze, którzy często od wiedzają targi i szukają okazji do wypicia, a mało troszczą się o swe gospodarstwo. Gdy gospodarz taki zbankrutuje — oskarża on rząd, że w biedzie mu nie dopomaga, że licytuje ich zadłużoną ziemię. Trzeba wszakże przyznać, że większość rolników, szczególnie niedawno skomasowanych, pracuje skrzętnie jak pszczoły, buduje jak mrowki swoje domy, karczuje pnie, zaorywa nieużytki i zamienia je na żyzne pola. Z drugiej zaś strony w każdej okolicy Litwy — spotyka się wieśniaków, którzy nie chcą uprawiać oddziedziczonej po ojczach lub nadanej przez państwo ziemi, podnoszących skrzydła do ucieczki do miasta, lub takich, którzy już tam uciekli. W mieście jakoby łatwiej zarobić pieniądze i wygodniej mieszkać. O tym uciekinierzy ci marzą, lecz prędko rozczarowują się.

Z tego krótkiego przeglądu pracowitości widać, że w Litwie jedni pracują dużo a inni mało, nieporządnie i nierzetelnie. W krajach naszych wielkich sąsiadów można widzieć taki napis: „Kto nie pracuje, ten nie je“.

Przydałoby się i w naszym kraju w razie potrzeby takie hasło ogłaszać. Powinniśmy okazać większe zainteresowanie ekonomią pracy: wykonywać tę pracę, jaką się otrzymuje, pracować nie z przymusu, a rzetelnie i z zamiłowaniem, pracować więcej i zarabiać więcej. Oto gdzie jest źródło dochodu; nie posiadając innych — trzeba je szczególnie wykorzystywać. Dzisiaj w Niemczech nie tylko robotnik, lecz i urzędnik i wszyscy dorośli ludzie pracują dziennie często więcej, niż po 12-cie godzin. I nasi urzędnicy, wyżsi i niżsi często pracują po kilkanaście godzin dziennie. Przecież nie tylko Niemcy, ale i my walczyliśmy ze wszelkimi trudnościami, zaś je zwyciężyć, można tylko wyczerzoną pracą. Po zwiększeniu jej wydajności, może zmniejszyłaby się liczba różnych pogłosek zatruwających dobre samopoczucie społeczeństwa, niszczących jego nadzieje i ład życia. W miejsce złośliwej propagandy przeciwko istniejącemu u nas porządkowi, musiałaby zapanować propaganda pracy, moralnie go wzmacniająca. W tej propagandzie musieliby wziąć udział wszyscy, musieliby zrozumieć jej wzniosłość i jej znaczenie dla Litwy. Jakie jest nasze największe zadanie, gdy jutro życia wszędzie jest takie niepewne? Wszys-

cy zgadzamy się z tym, że zadaniem tym jest utrzymanie się Litwy jako państwa niepodległego, suwerennego, zadaniem tym jest utrzymanie naszego narodu przy życiu i zdrowiu. Wszystkie więc inne nasze troski muszą być podporządkowane temu jednemu celowi, jako najwyższemu — cała nasza uwaga musi być na ten cel skupiona. Dla zdrowego życia narodu potrzebna jest dobra gospodarka, oparta na dobrej pracy, jednostek czy też zorganizowanej, gdyż od gospodarzenia zależy i dobry stan finansów w kraju. Rozmaite zatem projekty, te lub inne reformy, proponowane przez społeczeństwo, lub przez jego zgromadzenia są warte uwagi, o ile nie naruszają ustalonego systemu gospodarczego, o ile są możliwe dla skarbu państwa, o ile pomnażają a nie zmniejszają produkcję krajową i o ile podnoszą wydajność pracy. Chociaż nie widzimy wojny, lecz ją odczuwamy. W takiej sytuacji musimy wszędzie być oszczędni, ostrożni, wytrwali i oczywiście pracowici oraz wyrozumiali w swych wymaganiach w stosunku do państwa. W dobrych latach, państwo szczerze rozsypywało swe zasoby na różne potrzeby kulturalne, takiej jego hojności doświadczyło gospodarstwo rolne, przemysł i handel rzemieślni-

(Dokończenie na str. 2)

Przemówienie Prezydenta Litwy

(Dokończenie ze str. 1)

nicy, przemysłowcy i robotnicy. Dziś jest trudniej, dziś nasza ojczyzna musi więcej dostać od swych dzieci, niżli im dać. Wszyscy obywatele, wszystkie warstwy muszą to zrozumieć; gdy się polepszą czasy, odwdzięczy się ona wszystkim w miarę swych możliwości.

Dla prowadzenia dobrej gospodarki potrzebny jest dobry ustrój wewnętrzny, ustalony na zasadzie prawa. Obowiązkiem kierownictwa kraju jest pilnować porządku, a powinnością obywateli — utrzymywać go, inaczej być nie może.

Jak by rząd mógł rozważać i wykonywać wielkie zadania, o których mówiliśmy, jeśli wokół nie byłoby spokoju? Jak można byłoby myśleć o wydajnej pracy, jeśli ona tu, lub gdzie indziej, w ten, lub inny sposób byłaby zakłócona. Poza tym musimy uświadomić sobie, że każda zamieszka wewnątrzna zaszkodziłaby sprawom Litwy i za granicą. Dlatego bądmy porządnie zorganizowani i silni w domu jak byliśmy dotychczas, a spotkamy się z większym szacunkiem i znaczeniem — goszcząc u innych. Jak gdzie indziej, tak i u nas w obecnej chwili jest bardzo dużo obcych żywiołów, zachłannie badających stosunki naszego życia. Jedni czynią to z ciekawości, drudzy ze złej woli aby po wyłowieniu naszych słabostek, mogli donieść gdzie trzeba i usposobić inne kraje na naszą niekorzyść. Takie wiadomości są szkodliwe dla

naszego narodu, dlatego w mowie i w pracy musimy być ostrożni, by mu się źle nie przysłużyć. Spodziewamy się, iż społeczeństwo nasze, posiadające dużo doświadczenia będzie i w tym wypadku, jak i było, powściągliwe i ostrożne, że będzie czułe na honor swej ojczyzny. Gdy na zachmurzonym horyzoncie polityki grzmi i błyska, gdy jutro życia staje się niepewnym, narody łączą się ściślej, szukając w sobie jedności. Czym ona jest i jakie jej są podstawy? Zagadnienie to rozważa również nasza prasa i różnie je interpretuje. Ponieważ dla kierownictwa kraju nie tyle teoria, ile praktyka ważna jest, wprowadza więc ono ideę jedności tam, gdzie tylko jest to możliwym, często uzgadniając rzeczy, zdawałoby się nie do uzgodnienia. Jak do aparatu państwowego, tak i do innych wyższych kierowniczych obowiązków powołuje się ludzi kwalifikowanych, nie pomijając odmiennych ugrupowań politycznych, ludzi o odmiennych poglądach, jeżeli tylko zgadzają się wykonywać przyjęte obowiązki. Przecież sprawy państwowe w programie rządu, tworzą się z ogólnych realnych, powiedzieliśmy prawdziwych wymagań życia narodowego. Kto je rozumie, ten zgłasza się do wspólnej pracy. Realne więc zjednoczenie narodu objawia się nie w zjednoczeniu grup, które teoretycznie jest niemożliwym, a we wspólnej pracy partyjnych i niepartyjnych ludzi. W tych wypadkach wybijają się oni ponad

własne grupy, ponad własne partie, chociaż ich nie porzucają. Takie zjednoczenie, szczególnie teraz jest nam niezbędne, zbliża ono ludzi, przyzywającą wszystkich żyć po przyjacielsku, szukać tego, co jest wspólne a unikać tego co dzieli. Przy takiej wspólnej pracy okazuje się, że te różnice są drugorzędne i być może nic nieznaczące. Zagrzebać się w nich dziś byłoby wielką ujmą dla ojczyzny. Jak wszędzie, tak i tutaj potrzebne jest dobra wola, która musi się objawiać wszędzie, na szczytach i na dole. Realna jedność musi być również serdeczna. Musi ona przeważać w aparacie państwowym, społecznym i prywatnym życiu. Wszędzie, gdyż tylko w ten sposób Litwa zjednoczona będzie odporna na wszystkie niebezpieczeństwa. Szczególną rolę tu odgrywa nasza prasa. Niech i ona ożywi swą dobrą wolę, niech głosi odwagę i odwagę wierzy, że będzie korzystne dla naszego kraju, a powstrzyma się tam, gdzieby mogła mu zaszkodzić. Od niej dużo zależy kwestia skupienia ludzi w jedną grupę, a także wywoływania ich nastrojów. Dziś właśnie trzeba więcej się interesować pracami rządu i dążyć drogami wskazanymi przezeń. My nie walczyliśmy, lecz wojna ogarnia nawet i nas: w tym wypadku nieodzowna jest we wszystkich dziedzinach prawie wojenna dyscyplina i bezwzględny posłuch. Wierzymy w dobrą wolę wszystkich i w zjednoczenie narodu, które z niej wypływa.

DO CZYTELNIKÓW

Zauważyliśmy, że wskutek znacznego popytu na nasze pismo część spośród czytelników w niektóre dni wcale nie może dostać „Kurjera Wileńskiego” w sprzedaży ulicznej i kioskowej wskutek rozsprzedaży całego nakładu, wydawnictwo natomiast nie ma możliwości nieograniczonego zwiększania ilości egzemplarzy, opierając się wyłącznie na zmiennej cyfrze dziennego kolportażu. Apelujemy więc do Czytelników, aby jak najliczniej przystąpili do stałego prenumerowania naszego pisma. Jest to interes obustronny. Oszczędność i wygoda dla czytelnika, dla nas ułatwienie w racjonalnej kalkulacji kosztów i wysokości nakładu.

Administracja.

Zdania ugrzecznione

Sprawa fińska

Artykuł napisany 29.XI br. a więc przed wybuchem wojny.

Rząd sowiecki wypowiedział pakt o nieagresji zawarty z Finlandią. Odpowiedź rządu fińskiego na pierwszą notę sowiecką nie została przyjęta do wiadomości. Władze sowieckie obstają przy tezie, że artyleria fińska ostrzeliwała wojsko sowieckie, że nie było żadnych ćwiczeń próbnych po stronie sowieckiej.

Ton odpowiedzi sowieckiej jest ostry i stanowi zapowiedź wkroczenia na terytorium Finlandii. Ton prasy sowieckiej przypomina całkowicie akcenty prasy niemieckiej w przeddzień rozbioru Czechosłowacji, a następnie w wigilię rozbioru Polski.

W prasie niemieckiej przedmiotem szczególnej napaści był Benes, w prasie sowieckiej premier oraz minister spraw zagranicznych Finlandii znajdujący się pod ostrzałem gęstej artylerii prasowej, przyczem w kurs puszczono specjalny gatunek „bomb”.

Rząd fiński składa się, według tych zarzutów, z „politycznych karczarzy”, „błaznów wypchanych”. Przedstawiciele rządu zostali przeistoczeni w podpalaczy świata, a prasa sowiecka przypomina Finlandii los Polski.

Bohaterska armia sowiecka — oświadcza rozgłoszenia moskiewska — zdoła wymierzyć cios Finlandii, tak jak to uczyniła w stosunku do Polski.

Po odrzuceniu noty fińskiej, po wypowiedzeniu paktu o nieagresji rząd sowiecki podał do wiadomości publicznej o nowych wypadkach wojsk fińskich na terytorium państwa sowieckiego.

W tej chwili nie jest już przedmiotem rozpraw, sprawa cofnięcia wojska fińskiego o 25 kilometrów od granicy, lecz żądanie przyjęcia wszystkich postulatów sowieckich przez Finlandię, poczynając od zamiany pewnych terytoriów, kończąc na prawie rozlokowania wojsk i stworzenia baz morskich i lotniczych.

Jeśli żądania te nie zostaną uwzględnione w całej rozciągłości kampania prasowa może się przeistoczyć w kampanię wojenną. Sprzeciw nie mógłby trwać długo. Widmo utracenia niepodległości stoi przed oczyma rządu fińskiego.

Nikt w Heisinkach nie liczy na wspaniałomyślność wobec rządu w którym zasiadają również przedstawiciele obozu lewicowego.

Socjaliści fińscy ludzili się wprawdzie, że „narkomindel” zastosuje odmienną taktykę, zapomnąc walkę narodu fińskiego z rządem carskim, władza sowiecka wstrzyma się od daleko idących posunięć.

Finlandia jest zbyt ponętą bazą morską dla ewentualnych przeciwników (Anglia, a nawet i Niemcy), by nie zachodziła konieczność umocnienia się tam i uprzedzenia wszelkich możliwych operacji ewentualnych wrogów.

Obecność wojska niemieckiego na terytorium Finlandii zmusiła rząd sowiecki do przeniesienia stolicy z Petersburga do Moskwy. Polityka rozważnej esekuracji wymaga od Rosji sowieckiej, by nie zważając na obecną koniunkturę, budowała ochronne fortyfikacje we wszystkich możliwych ośrodkach zaczepienia.

Dzisiejszy przyjaciel może się okazać jutro wrogiem szukającym drogi do napaści nie tylko z lądu, ale nawet ze strony zatoki fińskiej.

Obok więc dążenia przywrócenia stanu rzeczy z przed roku 1914, obok chęci opanowania północnej części Bałtyku przemawiają względy nie mniej istotne dla państwa sowieckiego.

Czy ofiarą tej polityki mocarstwowej i asekuracyjnej ma być konieczność Finlandii, czy nie da się w drodze układów pokojowych pogodzić całość Finlandii z sytuacją Sowietów — o tym dowiemy się już w najbliższych godzinach.

Regnis.

Rozstrzelani

22 listopada rozstrzelano w Chojnicach (Konitz) z polecenia władz niemieckich 10 Polaków pod zarzutem zabójstwa niemieckiego żandarma. Egzekucja odbyła się bez sądu na podstawie stanu wojennego.

23 listopada rozstrzelano w Bydgoszczy 6 Polaków w tym 5 kobiet w wieku od 34 do 44 lat. Nazwiska rozstrzelanych brzmią: Stanisław Witek, kolejarz, Maria Zawadzka, Maria Modlińska, Maria Błażejczak, Helena Buchnowska, Stanisława Koszczab.

Oficjalne komunikaty o powyższych egzekucjach zostały wydrukowane w niemieckim dzienniku „Weichsel-Zeitung” wychodzącym w mieście Marienwerder (Prusy Wsch.) z dnia 22 i 23 listopada.

Na „Piłsudskim” nastąpiły 2 wybuchy

O katastrofie M/S „Piłsudski” nadeszły następujące szczegóły: Na statku nastąpiły 2 wybuchy, po których kapitan „Piłsudskiego” Stankiewicz, ranny podczas wybuchu wydał rozkaz opuszczenia pokładu. Sam zszedł ze statku ostatni i został wciągnięty przez marynarzy na łódź ratunkową, na której umarł z upływu krwi.

Zachowanie się kapitana i załogi było bohaterkie, opuszczenie statku odbyło się w całkowitym spokoju, czemu m. in. przyczynić należy stosunkowo niewielką ilość ofiar.

Stany Zjedn. godzą się na blokadę Niemiec

WASZYNGTON, (Elta). Prezes komisji spraw zagranicznych w senacie Pittman oświadczył, że Stany Zjednoczone zgodzą się na blokadę przeciwko eksportowi niemieckiemu bez żadnego sprzeciwu.

Szczepionka przeciw dezenterii

BERLIN, (Elta). DNB komunikuje, że niemiecki uczone dr Prigge wynalazł szczepionkę przeciwko dezenterii. Dotąd przeciwko tej epidemii nie było żadnej szczepionki.

Oświadczenie Mołotowa

MOSKWA, (Elta). Prezes Rady Komisarzy Ludowych i Komisarz spraw zagranicznych Mołotow w środę wieczorem wygłosił przez radio mowę, dotyczącą kryzysu w stosunkach fińsko-sowieckich.

Mowa ta oceniana jest w moskiewskich kołach dyplomatycznych jako ostatnie ostrzeżenie, by powstały konflikt załatwiony został drogą pokojową. Między innymi Mołotow oświadczył, iż nieprzyjazne stanowisko rządu fińskiego do Związku Sowieckiego zmusza rząd sowiecki do szukania metod zabezpieczenia państwa. Rząd Sowietów przez dwa miesiące prowadził rokowania z rządem Finlandii, by kosztem minimalnych ustępstw zapewnić bezpieczeństwo granic Związku a specjalnie Leningradu. Lecz rząd Finlandii od początku nie wykazał zrozumienia dla pokojowych propozycji Sowietów jak i nie wskazał, na jakich podstawach mógłby być zawarty pakt z Związkiem Sowieckim.

W ostatnich dniach na granicy fińsko-sowieckiej milicyjści fińscy urządzili prowokacje, ostrzeliwując oddziały armii sowieckiej.

Rząd Finlandii na ostatnie propozycje sowieckie odpowiedział odmownie „bezcześnie” dementując fakt, że artyleria fińska ostrzelała oddziały armii sowieckiej. Ze względu na nowo wytworzoną sytuację i wypadki na granicy fińsko-sowieckiej Rząd Związku Sowieckiego zdecydował się zastosować następujące środki:

1) zerwać pakt o nieagresji, 2) ponieważ Związek Sowiecki nie może uznać istniejącej sytuacji postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne, 3) wydał rozkaz pogotowia armii i floty sowieckiej, by na jakąkolwiek akcję ze strony armii fińskiej i nowe prowokacje odpowiedzieć z bronią.

Dalej Mołotow oświadczył, że kursujące zagranicą pogłoski, iż Związek Sowiecki pragnie zawojować Finlandię, lub że obecny konflikt obu państw wykorzystać chce dla celów wojennych, są absurdalne i tworzone przez ludzi złej woli, gdyż Związek Sowiecki nie ma takich zamiarów. Rząd Sowiecki uznaje Finlandię

jako państwo niepodległe i naród fiński sam musi rozstrzygnąć zagadnienia swojej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Rząd sowiecki musi troszczyć się o własne bezpieczeństwo a specjalnie o bezpieczeństwo Leningradu. Rząd Sowiecki nie wątpi, że pozytywne załatwienie ostatnich zagadnień może być podwaliną pod nową przyjaźń między Sowietami a Finlandią.

Fińskie audycje radiostacji leningradzkiej

Popoł. radiostacja leningradzka wznowiła swoje audycje. Nadawano specjalną audycję w języku fińskim. Speker podkreślił przy tym, że ZSRR walczy nie z narodem fińskim, lecz z rządem, który wbrew woli narodu, pchnął kraj do nieszczęścia.

Prezydent R. P. Polskiej u Prezydenta Francji

PARYŻ, (Elta). Prezydent Republiki Francuskiej zaprosił w dniu 29 listopada na śniadanie Prezydenta Polski Raczkiewicza, prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego i kilku innych ministrów Polski.

Obóz wyszkoleniowy dla Polaków w Anglii

W Anglii założono pierwszy obóz wyszkoleniowy dla Polaków, ochotników, zmobilizowanych z pośród obywateli polskich, którzy w chwili wybuchu wojny znaleźli się na terytorium angielskim. Po wyszkoleniu będą oni odesłani do Francji, gdzie zostaną wcieleni do szeregów formującej się tam armii polskiej.

Pierwsze rezultaty blokady Niemiec

PARYŻ, 29. XI. Jak donosi Havas szereg towarzyszy okrętowych w krajach neutralnych rozwiązało umowy z firmami niemieckimi na dostawę towarów do Niemiec.

Just to pierwszy skutek totalnej blokady Niemiec.

Zatopiono 15 okrętów

LONDYN, 29. XI. Od dnia 19 do 25 listopada zatopiono 15 okrętów, w tym 11 angielskich i 4 neutralne.

Sily militarne Włoch

RZYM, (Elta). Jak oficjalny komunikat podaje, armia włoska, bez względu na urlopy i zwolnienia, obecnie posiada pod bronią 868.000 mężczyzn. DNB podając tę wiadomość zaznacza, że w obecnych okolicznościach armia ta jest wystarczająca przeciwko wszelkim ewentualnościom.

Marszałkowi Piłsudskiemu wśród ochotników polskich

LONDYN, 23. XI. Pani Marszałkowi Aleksandra Piłsudska zwiędziła obóz dla ochotników Polaków, udających się do Francji. W obozie tym znajdują się ochotnicy z Europy, St. Zjednoczonych, Kanady, Argentyny, Brazylii i wszystkich krajów Imperium Btytyjskiego. Pani Marszałkowi zwiędziła obóz w towarzysztwie żony ambasadora Rzplitej p. Raczkińskiej,

Kartki żywnościowe nawet w Anglii

LONDYN, 29. XI. Z dniem 1 stycznia w Anglii będą wprowadzone kartki na bekony i masło.

Eksplzja fabryki samolotowej we Francji

Niemieckie Biuro Informacyjne podaje, że jeszcze w październiku w jednej z większych francuskich fabryk samolotowych nastąpiła eksplozja, która zniszczyła jeden z budynków i pociągnęła wiele ofiar. Dotychczas katastrofa ta trzymana była w tajemnicy. Powody wybuchu nie są znane.

Wyjaśnienie

W związku z notatką w „K. W.” z dnia 30 ub. m. p. t. „Memoriał Rady Adwokackiej”, dowiadujemy się, że zostaliśmy w tej sprawie wprowadzeni w błąd. Memoriał ten znajduje się w opracowaniu, zaś treść jego, dotycząca kwestii językowej podana została przez naszego informatora mylnie i nie odpowiada istotnemu stanowisku Wileńskiego Rady Adwokackiej w tej sprawie.

Wezwanie do uchodźców

W Wilnie i na Wileńszczyźnie jest jeszcze wielu uchodźców, przybyłych z rozmaitych okolic dotkniętych wojną, którzy dotychczas nie zarejestrowali się w Komitecie Pomocy Uchodźcom (Gmach Sądu Okręgowego, wejście od ul. Ofiarnej). Istnieją uchodźcy, którzy z różnych względów nie zgłaszają się do rejestracji. Zawiadamiamy wszystkich, że Komitet Pomocy Uchodźcom jest zalegalizowany przez władze litewskie i działa za wiedzą Litewskiego Czerwonego Krzyża i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie.

Komitet Pomocy Uchodźcom, w ramach swych możliwości, udziela jednakowej pomocy wszystkim uchodźcom, nie czyniąc między nimi żadnych różnic narodowościowych, wyznaniowych czy jakichkolwiek innych. Aby jednak Komitet mógł uzyskać poważniejsze środki od wspierających go organizacji litewskich i międzynarodowych, musi znać istotną całkowitą liczbę uchodźców, wraz z ich podziałem według płci i wieku; musi też wiedzieć czego potrzeba poszczególnym uchodźcom i jaka jest ogólna suma ich potrzeb.

Rejestrację przeprowadza się według zasad, ustalonych przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie; każda osoba jest rejestrowana na oddzielnym formularzu, i wszystkie dane z tego formularza przesyłane są natychmiast do Genewy do powyższego Komitetu.

Uchodźcy, zarejestrowani według tych ustalonych zasad, uzy-

skują prawo do opieki Litewskiego Czerwonego Krzyża i Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, oraz do pomocy ze strony Komitetu Pomocy Uchodźcom w Wilnie. Natomiast uchodźcy nie zarejestrowani nie mają w myśl przepisów, obowiązujących we wszystkich państwach, żadnego prawa do opieki ani pomocy.

Dla uchodźców, ciężko dotkniętych przez los, szybka i dokładna rejestracja jest jeszcze z innych względów bardzo pożądana. Staraniem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie zostało zorganizowane na czas wojny specjalne biuro informacyjne, które pozwala nawiązywać przerwany kontakt między rozproszonymi w różnych krajach członkami tej samej rodziny — gdyż w biurze Komitetu skupiają się, jako w centrali, wszystkie wiadomości o uchodźcach, internowanych i innych ofiarach wojny.

Tak więc jest w interesie każdego uchodźcy zarejestrować się jaknajszybciej i jaknajsumienniejszy w Komitecie Pomocy Uchodźcom. W ten sposób uchodźca nie tylko ulży doli własnej i swoich bliskich, ale również ułatwi Komitetowi, który stara się z całego serca wszystkim jednakowo dopomóc, wykonywanie jego szlachetnego i humanitarnego zadania.

Ignacy Jurkunas — Seinius
Pełnomocnik Litewskiego C. Krzyża

Arnold Röhrholt

Delegat Międzynar. Kom. Czerw. Krzyża w Genewie i Międzynarod. Zw. Tow. Czerwonego Krzyża.

Wilno, dn. 28 listopada 1939 r.

Jak funkcjonuje poczta i telefony

Od kilku dni między Wilnem a Kownem nawiązany został kontakt telefoniczny również i dla osób prywatnych. Można obecnie rozmawiać ze wszystkimi innymi miastami, znajdującymi się na terytorium Litwy. Rozmowa między Wilnem a Kownem za jednostkę 3 minutową kosztuje 1 lit. 80 centów.

Połączenia z zagranicą dla osób prywatnych dotychczas nie ma. Prawdopodobnie w niedługim czasie nawiązane zostanie połączenie telefoniczne z państwami bałtyckimi Łotwą i Estonią.

Rozmowy telefoniczne z Kownem i innymi miastami Litwy można odbywać tylko ze stacji telefonicznej na poczcie przy ul. Wielkiej od godz. 2,30 do godz. 8,30.

Poczta działa już normalnie, przyjmując korespondencję do wszystkich krajów. Pisać można wszędzie. List za granicę musi być ofrankowany znaczkiem 60-centowym. Nie dotyczy to Łotwy, Estonii i Szwecji. Z krajami tymi zawaita jest konwencja, mocą której listy do tych krajów mogą być ofrankowane tak, jak w obrocie wewnętrznym.

Nie można natomiast jeszcze przekazywać pieniędzy i paczek na terytorium Polski, zajęte przez władze niemieckie. Nie dotyczy to ziem polskich włączonych do obszaru Rzeszy, jak Poznań, Łódź, Grudziądz, Gdynia. Obrót pocztowy z tymi ostatnimi terenami jest już nawiązany całkowicie. (x).

Czytajcie jedyny polski tygodnik „CHATA RODZINNA“

Naczelnik Wilna i powiatu o aktualnościach swego resortu

Naczelnik Wilna i powiatu udzielił następujących informacji na temat aktualnych spraw Wilna i powiatu.

Życie w mieście i powiecie z dniem każdym wraca do normy. Sklepy i ich witryny są zaopatrzone towarami. Produkty spożywcze są w dostatecznej ilości. Kolejki przy sklepach spożywczych znikły. Rozłokowanie się urzędów dobiega do końca. We wszystkich urzędach odbywa się intensywne prace. B. urzędy polskie, pozostawione w większości wypadków bez nadzoru, ulegają likwidacji lub są przejmowane przez odnośne instytucje. Zarządzono zdjęcie niepotrzebnych napisów z b. urzędów. Czynne zakłady handlowe, przemysłowe i inne będą musiały niezwłocznie zmienić szyldy, układając je w języku państwowym. Teatrom, kinom, księgarniom i b. towarzystwom nakazano przekształcenie się według nowych ustaw. Zabroniono noszenia uniform b. polskich urzędników i in. W ten sposób zewnętrzny wygląd miasta znacznie się zmienił. Przy robotach publicznych zatrudniono około 4 tys. osób. Chcący pracować, mogą pracę uzyskać.

Wiele kłopotów sprawiają b. urzędnicy polscy i b. wojskowi, których w Wilnie i powiecie pozostało sporo. Wielu też jest uchodźców, którzy potrzebują zapomóg. Trudno jest ustalić dokładną liczbę uchodźców. Dotychczas zarejestrowało się ok. 10 tys. osób. Zdaniem miejscowych mieszkańców, liczba uchodźców jest znacznie większa. Powiat wileński składa się z 9 gmin (od 10 do 20 tys. ludności w każdej) i 2 drugorzędnych miast na prawach gmin: Nowej Wilejki i Trok. Wszędzie już powybierano i wyznaczono wójtów, ich zastępców i sołtysów. Samorządem gminnym udzielono pożyczki na niezbędne potrzeby. (N.).

Przepustki będą wkrótce zniesione

Komunikacji przez b. linię administracyjną odbywać się będzie wkrótce bez przepustek. Ścisła data odnośnego zarządzenia nie została jeszcze ustalona. (N)

tyczą wynajmu pomieszczeń ani dzierżawy roli.

Dłużnik w miarę swych możliwości może dokonywać wypłat należności dla swych wierzycieli zagranicznych. Jeżeli wierzyciel odmówi przyjęcia spłaty, lub gdy dla innych powodów nie można uiścić mu spłaty, należność może być złożona do depozytu sądowego. (x)

SZPIŁKI

Do doskonałe pismo humorystyczne „Szpilki“ nie istnieje. Kącik pod tym samym tytułem, który dziś inaugurujemy będzie ich wesołym przypomnieniem.

Po wyłowieniu wielkiej ilości min niemieckich przez Anglię mówią, że Niemcy mają ostatnio kwaśne miny.

W związku z akcją zwalczającą paskarstwo w Wilnie, nad sklepami hien spekulacyjnymi należy wywiesić szyldy wielkości „Pienocentras“ Napis powinien brzmieć: Hi en ocentras.

Tu i ówdzie widnieją jeszcze szyldy w zakładach fryzjerskich — Parikmacher. Przydałby się na oknach mieszkańców rozsiewających plotki i panikę napis — Panikmacher.

W związku z zdemaskowaniem spekulacji niektórych szweców i piekarzy, mówią, że wylazło sztyldo z worka... maki.

Żółtko i Eierwes przyjechały z Kowna. Mówią o ciszy, jaka panuje w Wilnie po 9-ej wieczór. — Ach, jak cicho!... — Co znaczy cicho! Słychać nawet jak procent rośnie...

As

Bezpłatny przewóz wyjeżdżających z Wilna i okręgu

Niedawno naczelnik dyrektor kolei wydał zarządzenie, na mocy którego wolno przewozić koleją bezpłatnie wszystkie osoby, wyjeżdżające z Wilna i okręgu na stały pobyt zagranicę lub do innych miejscowości Litwy. Bezpłatnie przewozi się także bagaż tych osób do 100 kg na każdą osobę, z wyjątkiem mebli. (N.)

—o—

Aresztowania

w związku z rozruchami antyżydowskimi

Aresztowano sprawców rozruchów antyżydowskich przy ul. Subocz z 31 paźdz. r. b.: Br. lwaskiewicz, St. Kubina i A. Raczyński, u których znaleziono część zrabowanych u żydów rzeczy. Aresztowano też J. Minkowskiego, M. Wojciechowicza, M. Wołodźkiego i W. Lewkowicza, podejrzanych o wywołanie rozruchów antyżydowskich w Landwarowie; aresztowano wreszcie J., P. i J. Ptaszyńskich i F. Balizkiewicza w Niemenlinie. (N.)

Jak wygląda moratorium dla Wileńszczyzny

W ostatnim numerze „Wiadomości Urzędowych“ ukazała się podpisana przez Prezydenta Państwa i Premiera ustawa o moratorium zobowiązań płatniczych dla mieszkańców m. Wilna i okręgu.

W myśl ustawy podlegają odroczeniu do dnia 1 stycznia 1940 roku zobowiązania płatnicze, których termin już minął lub przypada na okres do Nowego Roku. Moratorium podlegają zobowiązania, których miejscem płatności jest m. Wilno i jego okręg, lub jeśli placący tam zamieszkuje.

Moratorium nie dotyczy:

1) należności do Skarbu Państwa i instytucji prawa publicznego;

2) wynagrodzenia za pracę, posługi i utrzymanie;

3) komornego, jeśli wynosiło ono ponad 100 złotych miesięcznie;

4) alimentów, utrzymania wdów lub wdowców oraz wypłat z tytułu odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki;

5) należności dla instytucji ubezpieczeniowych oraz wypłat z tytułu odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki;

6) należności dla instytucji ubezpieczeniowych oraz wypłat tych instytucji, wypływających z umów o ubezpieczeniach;

6) należności z tytułu zobowiązań zaciągniętych po 1 listopada 1939 r.

Jak widzimy z wyżej wymienionego, odroczeniu do dnia 1 stycznia 1940 r. ulegają długi i różne zobowiązania płatnicze w stosunku do osób prywat-

nych, a nawet banków, niezależnie od tego, czy są zagwarantowane weksłami, aktami zastawu, czy też innym zabezpieczeniem.

Na mocy ogłoszonego moratorium zostają powstrzymane do Nowego Roku również sądowe poszukiwania należności, zaś weksle w tym czasie nie będą protestowane. Dla zobowiązań płatniczych, podlegających moratorium, termin przedawnienia przypadający na okres od dnia 1 września 1939 roku do 1 stycznia 1940 roku zostaje odroczone.

Jeżeli jedna ze stron zechce skorzystać z moratorium, to strona druga może na okres moratorium odmówić wykonywania umowy. Ulgi te nie do-

nie jeden jedyny rys rzekomej poczciwości“ p. Jourdain, skończonego chama i bydłaka, mimo iż wziętego przez Moliere'a na wesoło“.

Poprzestając na tych cytatach i napomknięciu zaledwie co do ogólnej zasady, pozostawiam samemu czytelnikowi (i widzowi) fatygę analizy „Krewniaków“, oraz istnienia rodzaju śmiechu, stosownego dla tej sztuki, która, gdyby nie była tak łatwiutka, mogłaby łatwo zasłużyć na tytuł „Szlachcica mieszczańem“.

Może to wina tremy premiejrowej, ale przedstawienie niedzielne uszczknęło trochę i tego śmiechu i sensu postaci wogóle, a to przez niewykończenie poszczególnych zagrań pojedynczych i zbiorowych. Bałucki stosuje szemat prosty, dziś powszechnie używany w skeczach: ktoś chce coś uzyskać i w tym celu nakłada maskę; maska jest zrobiona byle z czego, co pod ręką, tandetnie, to też spada przy pierwszej konfrontacji. Ta zabawa ośmieszania przez demaskowanie powtarza się w „Krewniakach“ ciągle, jak refren. Otóż z wyjątkiem jednej tylko ciotki, która ma wtedy zawsze naturalne rozwiązanie sytuacji przez atak „krokodylich łez“, wszyscy inni

roztapiali swoje każdorazowe porażki w jakimś „jakgdyby nigdy nie“. Aż mi to w końcu migać zaczęło: na czym ja w końcu jestem? Na francuskiej komedii bulwarowej, gdzie dobrze kute franty gładko spadają na cztery nogi, czy na wyczynach swoich skich improwizatorów, których przecie każda przętgana powinna zbijać z kontensu przy najmniej na dobrą chwilę?

A więc otwarta sprawa znalezienia formy dla tych minorowych refrenów, pojedynczych i zbiorowych. Jestem zresztą przekonany, że rozwiązanie tej konwencji czysto scenicznej prowadzi w rezultacie do konsekwentnego przestyliowania całej sztuki.

Może np. okazałoby się wtedy, że jeśli p. Chmielewski siada w taki sposób (a jak siada to się w kilku słowach nie zmieści, to trzeba zobaczyć), to może p. Świerczewska nie powinna siadać zakładając nogi na nogę; znalazłoby się też zapewne jakieś pełniejsze zastosowanie komedycznej charakterystyki p. Tartarskiego, jakieś dodatkowe barwy dla p. Jaskiewicza, coś z gąski na uzupełnienie świetlanego obrazu obu pań naiwnych (z których jedna tak święcie wierzy w Dogmat Protekcji!) itd.

Nadałoby to niewątpliwie nie tylko więcej charakteru, ale i więcej jednolitości całemu przedstawieniu.

Jeśli bowiem poprzestaje się na lekkim tylko zaznaczeniu stylu (przez kostiumy, dekoracje, język itp.) to jak widzimy zawsze grozi niebezpieczeństwo, że jeden z aktorów poprzestaną na tym, a drudzy, pociągający własnymi upodobaniami do dadzą od siebie drugie tyle.

Bez konkurencji była p. Perzanowska, jako stara ciotka. Ta rola potwierdziła nasze najlepsze przewidywania. Pp. Chmielewski i Kurnakowicz (wityny oklaskami), dali dwie sylwetki jadłowite. P. Elsnerówna nie szczydziła barw swym wymancy-powanej i starzejacej się damie z pretensjami.

P. Szczepańska dała znacznie poprawioną wersję swej mamy z temperamentem ze „Spadkobiercy“. Brawurową improwizacją na temat „dziecko“ był epizod p. Szaflarskiej. Jak zwykle podobała się p. Bielicka. Pp. Świerczewska, Nawrocka i Blichewicz z większym, a pp. Jaśkiewicz z Tatarski z mniejszym powodzeniem wywiązywali się w ramach koncepcji o której była mowa.

Józef Maśliński.

Teatr na Pohulance

Krewniaki

Komedia M. Bałuckiego; reżyseria L. Pobóg-Kiclanowskiego; dekoracje W. Ujejskiego

Rozbawiona premiera niedzielna raz jeszcze potwierdziła pozycję Bałuckiego jako autora sztuk, które publiczności podobają się bardzo, a recenzentom... nie bardzo. Tak już jest, i może się wiele zmienić na świecie, ale nie gust do rzeczy łatwej, gdzie satyra zadawała się pokazywaniem uświęconych, więc nie bolesnych typków obyczajowych, gdzie, cokolwiek by autor nagromadził, zawsze w końcu rozpuści mu się w niefrasobliwym śmiechu i w szczęśliwym zakończeniu. Żeby „i wilk syty i koza cała“... a wszystko razem nazywa się wtedy „takie swojskie“. Zdolność takiego „przyswajania“ przez śmiech, tej jakiejś wesołutkiej zgodliwości, to nasza specjalność, właściwa nie tylko szerokiej publiczności, ale i uczonym w piśmie, to znaczy nawet tym, którym nie wolno poprzestać na wrażeniu „ale szelma!.. ubawił

mnie“, bo z obowiązku zawodowego muszę analizować tekst i nazywać rzeczy po imieniu. Oto znajduję dla przykładu u Boya taką cytata z prof. Kucharskiego, fredrologa:

„Między postacią Moliere'a a Fredry (chodzi o Geldhaba) istnieje znaczna różnica w traktowaniu pomysłu, jak i koncepcji typu. Molier bawi się swym wzbogaconym mieszczańem, Fredro swego dorobkiewicza wyszydza, oskarża i potępia. Pan Jourdain jest człowiekiem najpocziwszym pod słońcem...“ etc“.

„Człowiek najpocziwszy pod słońcem“ Hm... (komentuje Boy profesora). Przypadkowo właśnie, tego samego dnia ukończyłem druk przekładu „Mieszcza-nina szlachcicem“, skomentowanego przeze mnie dla „Biblioteki Narodowej“; otóż daję konia z rzędem... każdemu, kto mi potrafi wykazać jeden, dosłow-

KRONIKA

Grudzień
1
Piątek

Dziś: Natalii
Jutro: Biblanny

Wschód słońca — 7 m. 20
Zachód słońca — 2 m. 56

Dyżury aptek:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Naleczka (Jagiellońska 1); S-ów Augustowski (Kijowska 2); Romeckiego i Zielańca (Wileńska); Frumkina (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31)

Poza tym stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42), Szantyr (ul. Legionów) i Zajackowski (Witoldowa 22).

— **Roraty murarzy.** 3-go grudnia br. w kościele Bernardynów, o godz. 6.30, odbędą się roraty murarzy, na które Zarząd murarzy zaprasza kolegów.

— **Ruch w Wilnie od 4 godziny rano.** Z rozporządzenia Komendanta m. Wilna, dozwolony zostaje ruch od 4 godz. rano do 9 godz. wieczorem. (N)

— **Nowi kierownicy gimnazjów polskich w Wilnie.** Jak nam komunikują dyrektorem gimnazjum im Mickiewicza mianowany został b. dyrektor gimn. litewskiego w Świecianach p. Petraitis; inspektorem — nauczyciel gimnazjum Witolda W. p. Marcinkenas.

Gimn. im. Zygmunta Augusta — p. Z. Kuźmicki (dyrektor) i p. A. Juszkiewicz (inspektor).

Gimn. im. Czartoryskiego — p. dr. Krasowska (dyr.) i p. O. Junkiewiczowa (insp.).

Gimn. Orzeszkowej p. Sruogienė (dyr.) i p. W. Czepulytė (insp.). W gimnazjach pozostawiono wielu dawnych nauczycieli.

— **Nowe nominacje w samorządzie miejskim.** W tych dn. kierownikiem wydz. zdrowia w samorządzie miejskim został dr. J. Usas; wydz. Opieki Społecznej p. B. Baublys; Wydz. Oświaty p. J. Paszukanis; dyr. Kasy Komunalnej p. J. Ambrasas. (N)

— **Inspekcja Zdrowia w Wilnie.** Urząd pełnomocnika dep. Zdrowia wkrótce będzie zlikwidowany. Sprawy zdrowotne przejmie inspekcja Zdrowia, na czele której stanie płk. rez. dr. Jurgelionis. Podlegać jej będzie miasto i powiat. Na lekarza powiatowego w Olkienikach wyznaczony został p. St. Bielinis. (N)

— **Dowladujemy się,** że litewski Państwowy Zakład Ubezpieczeń (Valstybes Draudimo Istaiga) po przejściu przymusowych ubezpieczeń od ognia od Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, inkasuje składki ogniowe w relacji 2 zł. = 1 lit. Należność przyjmuje biuro w lokalu przy ul. Mickiewicza 37 oraz upoważnieni poborcy. Niewpłacone składki ściągane będą w drodze egzekucji.

— **Zamiast Funduszu Pracy** — **Gielda Pracy.** Fundusz Pracy uległ reorganizacji w duchu ustaw obowiązujących w Litwie. Nosić on obecnie nazwę Gieldy

Pracy. Część czynności Funduszu Pracy przekazana została Zarządowi Miejskiemu (x).

— **Opłaty od sprzedawców i handlarzy.** Burmistrz m. Wilna opracowuje rozporządzenie, ustalające opłaty, które pobierane będą od handlarzy na rynkach, w hali miejskiej, na ulicach i placach (sprzedaż lodów, papierosów, kwiatków, pism itp.).

— **Likwidacja Związku Osadników.** W tych dniach zamknięty został Związek Osadników; mienie jego przeszło pod zarządek Komisarza Rolnictwa. Mienie to składało się z m. Prudyszcz (ok 90 ha). Zostanie tam prawdopodobnie założona szkoła rolnicza. (N)

— **Przeniesienie szkoły rzemieślniczej z Kowna.** W najbliższym czasie zostanie przeniesiona z Kowna do Wilna szkoła rzemieślnicza. (N)

— **Projekt przesiedlenia rolników z gruntów nieurodzajnych na urodzajne,** powstał obecnie w urzędzie Komisarza Rolnictwa w Wilnie. W-g tego projektu, rolnicy, posiadający piaszczyste, nieurodzajne grunty, zostaliby przesiedleni na tereny urodzajne, zaś ich dotychczasowe nieużytki zostałyby zalesione. Oczywiście przesiedlanie takie odbywałoby się za zgodą samych rolników. Na wiosnę mają być podjęte w pełnym tempie roboty melioracyjne. (N)

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

— Dziś, w piątek, dnia 1 grudnia b.r., o godz. 17 Teatr Miejski na Pohulance era wesołą komedię w 4 aktach Michała Bałuckiego „Krewnaki”, która jest jednym z najlepszych utworów tego znakomitego autora.

Teatr muzyczny „Lutnia”

— Dziś, w piątek, dnia 1 grudnia b.r. po raz ostatni operetka O. Strausa „Czar walca”.

— **Poranek niedzielnny** W niedzielę, o godz. 12 w pol. „Wiedeńska krew”.
— **Sobotnia premiera.** Jutro komedia muzyczna Bus-Fekete „Trafiła pani generałowej” z muzyką S. Kontera.

Teatr dla dzieci

„Czerwony Kapturek”

— Ołbrzymie powodzenie, jakim cieszy się bajka z tańcami i śpiewami p. t. „Czerwony Kapturek”, zachęciło dyrekcję „Niebieskiego Pajacyka” przy ul. Mickiewicza 9 do wystawienia w niedzielę, 3 grudnia o godz. 11 i 13 przemilę bajeczki. W przygotowaniu „Sw Mikołaj na Podhalu”. Bilety do nabycia w cenie od 25 centów przy kasie kina Światowid.

Przemysłnik-recydywista

Policja otrzymała informację, że w Wilnie przebywa znany przemysłnik Józef Andrzejewski, który przekroczył nielegalnie granicę z ZSSR do Litwy. Andrzejewskiego aresztowano. Znalezione przy nim większy transport przemycanego tytoniu i papierosów. Andrzejewskiego osadzono na razie za nielegalne przekroczenie granicy. Po odbyciu kary zostanie on skierowany na roboty przymusowe, jako nieoprawny recydywista. (c)

Biuro Pośrednictwa Sprzedaży — Arsenalska 4 m. 6.
WSZYSTKO KUPUJE I SPRZEDAJE. 2336

Poszukiwanie zaginionych

Poszukiwani:

Inż. arch. Rodz Cezary z Wilna.
Polaczek Joel, 1 p. p. leg. 3 komp.
Krasowski Jerzy, ostatnio zatrudn. w Polskiej Linii „Lot” w Atenach.
Sławecki Franciszek, stud. USB.

Kto poszukuje:

Józef Rodz, Wilno, ul. Bosackowa 3 m. 25.
Zona, Ida, Wilno, ul. Rudnicka 5 m. 19.
Kruszyńska Helena, Wilno, ul. Objazdowa 6 m. 7.
Sławecki Józef, Wilno, ul. Kalwaryjska 8 m. 11.

Kto by wiedział o losie zaginionych, proszony jest o poinformowanie poszukujących według podanych adresów.

WSZYSCY KUPUJĄ LOSY

I-ej KLASY 16 LOTERII PAŃSTWOWEJ
w znanej w Wilnie kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Wielka 44 — WILNO — Mickiewicza 10
1/4 LOSU — 2 lit. 50 cent.

Ciągnięcie
już 6 b. m.

„Mokry dzień”

Cofnięcie zakazu sprzedaży napojów wysokokowych dało się we znaki w pierwszym rzędzie pracownikom pogotowia ratunkowego.

Po przymusowej abstinencji przeciwnicy jej zabrali się rzetelnie do roboty. Połała się nie tylko wódka, ale i krew. Pogotowie udzieliło pomocy dwóm zatrutym alkoholem.

Na ulicy Cechowej 38 letni furman Hirsz Braz, ugodzony został siekierą w głowę. Zostali dotkliwie porażeni nożami przypadkowi przechodzeń. Lejba Gradziński (Kijowska 19), L. Tabelin (Cechowa 9) oraz I. Tabelin zam. tamże. (c)

RADIO

PIĄTEK, dnia 1.XII:
Wilno

15.00 — Informacje po litewsku.
15.15—15.30 — Informacje po polsku.
17.30 — Muzyka z płyt.
17.45 — Lekcja jęz. litewskiego po polsku.
Wilno i Kowno
18.00 — Muzyka z płyt.
18.25 — Informacje po litewsku.
Wilno
18.40 — Informacje po polsku.
19.00—19.15 — Informacje po żydowsku.

SOBOTA, dnia 2.XII:
Wilno

15.00 — Informacje po litewsku.
15.15—15.30 — Informacje po polsku.
17.30 — Muzyka z płyt.
17.45 — Odcinek literacki po polsku.
Wilno i Kowno
18.00 — Z Kowna: Chwilka strzelecka
18.30 — Informacje po litewsku.
Wilno
18.40—19.00 — Informacje po polsku.

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę pieczywa, mleka i śmietany do szpitali miejskich i Ośrodka Zdrowia Nr 1 na czas od 1 stycznia 1940 r. — 31 marca 1940 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 8 m. 30 dnia 11 grudnia 1939 r. w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Wilnie (ul. Dominikańska Nr 2, pokój Nr 102, gdzie są również udzielane bliższe informacje oraz wydawane warunki przetargowe.

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 9 na dostawę mleka i śmietany i o godz. 10 na dostawę pieczywa.

Zarząd Miejski w Wilnie.

Lekarze

Przychodnia Lek. „Poliklinika”
Wilno, Witelka 51, tel. 16 94 (dawniej Przychodnia dla urzędników państw.)
Przychodnia czynna codziennie dla wszystkich od godz. 9 do 17 (5 po.) za wyjątkiem niedziel i świąt. Ordynują lekarze w zakresie wszystkich specjalności oraz odwiedzają na miejscu obłożnie chorych na wezwanie zgłoszone w kancelarii Przychodni. Gabinety: dentystryczny, elektrolecniczy, zastrzyki, zabiegi oraz masaż. Urzędnikom, byłym urzędnikom, emerytom oraz ich rodzinom za wszelkiego rodzaju zabieg — ulgi w opłatach 8185

Dr. M. Zaurman

Choroby: skórne, weneryczne, płciowe
Gabinet światłolecniczy (Buck'y)
ul. Szopena 3, tel. 20-74
przyjmuje 12—2 i 4—8 po południu

Dr. Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych,
przyjmuje od godz. 12—2 i 4—7,
Wileńska 26 m. 3, tel. 2-77.

Zjednoczone Towarzystwo Autobusów Komunikacji Zamejskiej w Wilnie, Orzeszkowej 3 m. 15, telefon 17-98.

ROZKŁAD JAZDY

autobusów w kraju wileńskim

Wilno — Mejszagoła (Odjazd)

z Wilna 16.00 z Mejszagoły 7.00

Wilno — Podbrzezie (Odjazd)

z Wilna 16.00 z Podbrzezia 7.00

Wilno — Troki (Odjazd)

z Wilna 9.00, 18.00 z Trok 7.00, 15.00

Wilno — Miedniki (Odjazd)

z Wilna 18.00 z Miednik 7.00

Wilno — Ławaryszki (Odjazd)

z Wilna 19.00 z Ławaryszek 16.00

Wilno — M. Soleczniki (Odjazd)

z Wilna 17.00 z M. Solecznik 7.30

Wilno — Ejszyski (Odjazd)

z Wilna 7.00 z Ejszyszek 11.00

Wilno — Turgele (Odjazd)

z Wilna 17.00 z Turgiel 7.30

Wilno — Niemenczyn (Odjazd)

z Wilna 9.00, 15.00 z Niemenczyna 7.00, 15.00

Wilno — N.-Wilejka

Odjazd z Wilna

7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00

Odjazd z N.-Wilejki

8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00

Akuszerki

Akusz. Maria Laknerowa
przyjmuje od g. 9 rano do g. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1-a—3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu. 2047

Akuszerka Śmiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery usuwanie zmarszczek, wargów, plegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Po rady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6. 2039

Nauka i Wychowanie

Udziałem lekcji języka litewskiego. Ceny przystępne. Wiadomość przy ul. Szeptycznego 7 (sklep spożywczy) od 10—7. 2400

Shelley's Institute (Mickiewicza 4 m. 12). Zapisy na kursy litewskiego, angielskiego, francuskiego i niemieckiego od 11—12 i 17—18. Specjalne lektoraty dla studentów zniżkowe. 2377

„Instytut Nauk Języków” (dawn. Germanistyki) Wielka 2 m. 1. Nowe przysposobione kursy języka litewskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego od 1 grudnia

Praca

Buchalter - bilansista przyjmie jakąkolwiek pracę w miejscu lub na wyjazd za skromne wynagrodzenie lub utrzymanie. Zgłoszenie do red. Kurjera pod „Fachowiec”.

Krawiec zgodziłby się na roboty do warsztatu damskiego lub męskiego, za ciepły kąpiel i opiekę do każdego mającego domu — Bystrzycka 7—2

Litwinka ródowita z długoletnią praktyką biurową poszukuje posady. Kaunas, Putvinskio 14d b. 5, O. Č. 2327

Poszukuję od zaraz do majątku pod Szawlami służącej do wszystkiego i robotnika rolnego do koni. Wiadomość od 3—4 popołudniu, Mickiewicza 15—16 2375

Potrzebny gorzelniarz i gospodarz (gospodarz powinien znać język litewski) na wyjazd koło Kowna — Witoldowa 35a—3. 2334

Sprzedaż i Kupno

Kupię dom o 2—4 miesz. w pobliżu śródmieścia, możliwe z ogródkiem w cenie do 20 tys. litów, bez pośredników. Oferty w Redakcji pod „Kupię dom”. 2328.

Samochód „Chevrolet” kryty, 5-osobowy, sprzedam. Adres w redakcji Kurjera. 2300

Kupię zaraz dom w Wilnie. Wpłacę gotówką 25.000 litów. Oferty do „K. W.” pod „Zdecydowany”

Kupię 1—2 tony węgla — ul. Mickiewicza 29, telefon 22-70, od godz. 10 do 12. 2383

Sprzedaje się mało używane duże futro męskie skunksowe. Obejrzeć można od 9 do 10. Wilno, Zakretowa 38 m. 1. 82-4

Kupię dom w centrum miasta, pożądaną w dzielnicy handlowej. Zwracać się listownie: miestas Salakas, zarasu aos. P. Sakalui 8118

Kupię używaną maszynę do pisania z walkiem długości do 1/2 metra i rotator. Zwracać się z ofertą: ul. Ostrobramska, skład apteczny Pietranisa, do 3 grudnia w godz. 15—17 2379

Blurka kancelaryjna do sprzedania od 10 do 12, Wileńska 11 m. 14 (wejść e — frontu od ul. Wileńskiej)

Okazyjnie sprzedam fortepian marki Diderichs — Witoldowa 35a—3 2384

Lokale

2 pokoje w śródmieściu, jasne, suche, ze wszystkimi wygodami, z umeblowaniem, do wynajęcia — Portowa 26—4, oglądać od 8—9 i 3—4 2294

Poszukuje się mieszkanie z 4 pokojami w rejonie ulicy Mickiewicza. Wiadomości podać do Redakcji „K. W.” pod Nr 2264. 2264

Mieszkanie 5-pokojowe ze wszystkimi wygodami (uksusowe) od zaraz poszukuje w okolicy ul. Mickiewicza, Zygmuntońskiej, 3-go Maja, Portowej, Sw. Anny. Wiadomość do red. Kurjera pod N. 2357

Do wynajęcia lokal szkolny na godziny popołudniowe. Karlin, Niemiecka 35. 8271

Mieszkanie 15-pokojowe w centrum miasta do wynajęcia. Nadaje się na biuro, skład lub większe przedsiębiorstwo. Informacje od godz. 8 do 10 i od 3—5 telefonicznie 2773.

Do wynajęcia 2—3 pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami — Mickiewicza 16 m 6 2394

Szukam lokalu na księgarnię przy ulicy Mickiewicza. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Pribacis”.

Poszukuję lokalu na sklep z cukiernikami i słodyczami. Reflektuję tylko na punkt przy ul. Mickiewicza (między katedrą a ul. 3 Maja) Wileńskiej lub Wielkiej. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków — do administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Birute”.

Różne

Zgubiono dn. 29.XI w rejonie dworca portfel z tymczasowym dowodem osobistym i innymi dokumentami na imię Tomaszewicza Wl. Łaska. Wogno znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem — Piłomont 16—7 2399

W najbliższych dniach wyjeżdżam do Francji, załatwiam za małym wynagrodzeniem sprawę informacyjną. Adres: Mostowa 19—6, od godz. 16-ej do 18-ej. 8287

Zakłady Graficzne

„ZNICZ”

Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4.
Telefon 3-40.

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa wykonywa

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cent, za tekstem 60 cent. Drobne 20 cent za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1 — za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanevičius. Wydawca: Witold Staniewicz.
Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis.

Spaustuvė „Znicius”, Vysk. Bandurskio g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz”, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Tel. 3-40.